

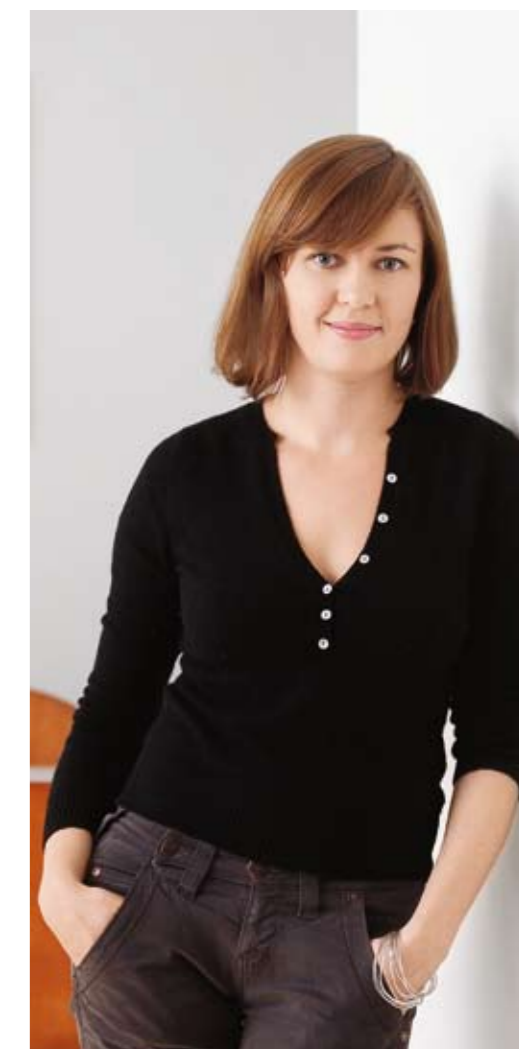
# OSOBISTE WNĘTRZE

Magdzie i Adamowi można pozazdrościć klimatu ich poznańskiego mieszkania. Choć urządzili je antykami, sztuką i współczesnym dizajnem, nie sprawia wrażenia muzeum. To miejsce ciepłe i przytulne. Wymyślone z uczuciem.

tekst **Magdalena Majewska** stylizacja **Agata Drogowska**  
zdjęcia **Norbert Banaszyk/DADA**

**Zmiany na większe.** Pięć lat temu zrobili generalny remont. Pięćdziesiąt metrów kwadratowych, które dotąd zajmowali, powiększyli o sąsiednie mieszkanie. Zostawiła im je mama Magdy, gdy postanowiła przenieść się do domu za miastem. Prawdziwe zrządzenie losu, bo akurat urodziła im się córka i potrzebowali większego metrażu. Cały parter domu dla siebie i pięć pokoi zamiast dwóch – to było to. Magda zaplanowała przebudowę i zaprojektowała wnętrza. By maksymalnie otworzyć przestrzeń, wszędzie, gdzie się dało, wyrzuciła zbędne ściany. Znalazła też miejsce na garderobę, pralnię, toaletę, powiększyła łazienkę i kuchnię. Zdecydowała, że przy okazji warto wymienić wszystkie instalacje, zamontować ogrzewanie podłogowe oraz położyć we wszystkich pokojach i na korytarzu jednolity parkiet.

**Liczy się przejrzystość kompozycji.** Tą zasadą Magda kieruje się we wszystkich projektach architektonicznych. Mieszkanie podzieliła na część dzienną i nocną. „Do tej kameralnej strefy przechodzi się długim korytarzem. By podkreślić wejście do sypialni, ścianę i sufit przyniejomalowałam mocnym brązem. Podział mieszkania jest dzięki temu bardziej czytelny” – wyjaśnia architektka. Kolory do całego domu wybrała stonowane – tylko beże, biele i brązy. Ściany są w większości białe, podobnie jak stolarka drzwiowa. Magda sama ją zaprojektowała. Chciała mieć drzwi stylizowane, przypominające te z kamienia z początku XX w. ■



## POMYSŁ DLA DOMU

Regał na drobiazgi i płyty wygląda lekko dzięki ażurowej konstrukcji. Półki połączone metalowymi prętami. Podobny mebel zrobisz z nami. Opis jego wykonania znajdziesz na str. 47.

## KTO TU MIESZKA?

- Magdalena Raczkowska-Ziajska, której zawodem i pasją jest architektura. Od dwóch lat prowadzi z kolegą Grupę Projektową Jeden Do Jeden.
- Adam Ziajski, lider i reżyser Teatru Strefa Ciszy.
- Ich pięcioletnia córka Zosia.

Klubowy fotel obity welurem to pamiątka rodzinna Magdy i gwiazda SALONU. Wraz z ikonami dizajnu – stolikiem projektu Patricii Urquioli i regałem Jeana Nouvela – tworzy miły kąciek do lektury i słuchania muzyki.

Strefa wypoczynku w POKOJU DZIENNYM urządzona została pod znakiem sztuki plastycznej i użytkowej. Przy kanapie perła światowej klasy wzornictwa, czyli stolik Isamu Noguchiego, a nad nią grafiki Grzegorza Marszałka i plakaty Waldemara Świerzego, artystów od lat zaprzyjaźnionych z rodziną Magdy.

KUCHNIA jest otwarta na pokój dzienny. Została poszerzona kosztem łazienki z przyłączonego mieszkania. Uskok po wyburzeniu ściany Magda zaznaczyła żółtą farbą, by było ciekawiej. Na granicy kuchni i salonu stanął stół.

Zainspirowało ją sąsiedztwo budynków z lat 30. w dzielnicy. No i oczywiście antyki, które kocha i kolekcjonuje. Na podłogę wybrała jasny bukowy parkiet. Drewno sprawia, że choć minimalistycznie, jest tu przytulnie.

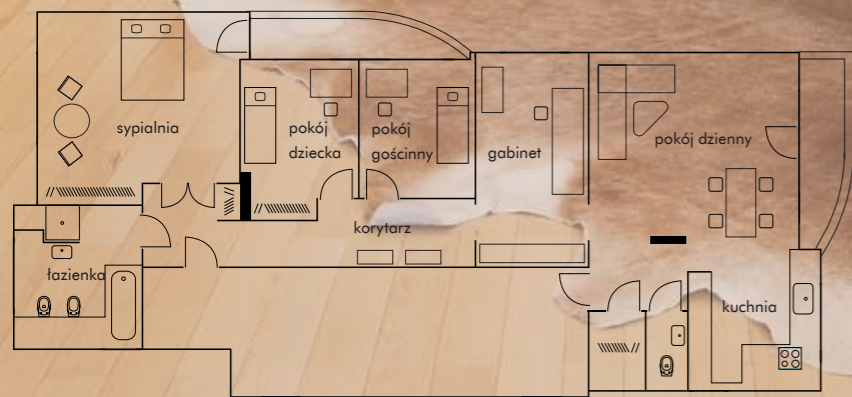
**Kolorowy akcent dla odmiany.** Słoneczna ściana w aneksie kuchennym jest wyjątkiem od reguły, jeśli chodzi o kolory. Wybór tego odcienia podyktowały meble SieMatic, które pochodzą jeszcze z czasów sprzed remontu. Przez lata ani trochę się nie zestarzały. Magda skomponowała je z nakrapianym granitowym blatem i szarymi kaflami, a do ich uchwytych dobrała stalowe elementy, jak okap czy reflektorki. „Różnicowanie tonacji, materiałów i faktur tworzy na tyle ciekawą dla oka grę płaszczyzn, że niepotrzebne są już żadne ozdobne dodatki” – tłumaczy architektka. „To idealne

rozwiązanie dla osób, które, podobnie jak ja, nie lubią zagracać wnętrza bibelotami”.

**Antyki i współczesny dizajn.** „Stare meble są związane z historią mojej rodziny, darzę je więc sentymentem. Nie mogło ich u mnie zabraknąć” – przyznaje Magda. Część antyków odziedziczyła po dziadkach, część zostawił jej ojczym, gdy przeprowadzał się na wieś. Najbliższą sercu pamiątką jest klubowy fotel po dziadku. Przechodzi w jej rodzinie z pokolenia na pokolenie. „Przekazał mi go tata, a kiedyś ja podaruję go Zosi” – zapowiada właścicielka. Magda pogodziła meble wiekowe z designerskimi, jak regał Jeana Nouvela w salonie czy lampy Artemide w sypialni. „Choć projektuję domy, rzadko zajmuję się wystrojem dekoratorskim, bo to sprawa bardzo osobista. Tylko w swoim mogłam ukazać prawdziwe emocje” – dodaje. ▣

# 120 m<sup>2</sup>

Poprzednie mieszkanie Magdy i Adama kończyło się w miejscu, gdzie teraz jest gabinet. Dzięki dodatkowym 70 m<sup>2</sup> zmieniło się w przestronne lokum. W sam raz dla trzysobowej rodziny.





**POMYSŁ  
DLA DOMU**

**W wąskim korytarzu Magda urządziła galerię obrazów, grafik i rysunków. To dekoratorski zabieg, który sprawia, że najbardziej nieustawne i ciasne pomieszczenia stają się efektowne.**

**Sztuka niemal na każdej ścianie.** Grafiki i plakaty polskich artystów, a także rysunki Magdy i jej taty to ważny element wystroju. W jej rodzinnym domu też było ich dużo. Nadają mieszkaniu charakter. Każda z prac ma dla właścicielki duże znaczenie. Są takie, np. obraz przyjaciela domu Sława Muczka, które towarzyszą jej od dzieciństwa.

**Filozofia umiaru.** Architektka nie uznaje przeladowania, jakie spotyka się często w mieszczkańskich domach. „U mnie najmniejszy mebel musi mieć swoją przestrzeń. Choć jest ich wiele, nie odczuwa się spiętrzenia” – zapewnia. „Tak jak w architekturze – międzybryłą a przestrzenią musi panować równowaga. Myślę, że mnie się to udało w skali wnętrza”.

Jedynymi meblami w KORYTARZU są kubeczne półki na książki i czasopisma. Zawieszane nad podłogą nie zabierają jej przestrzeni. Wraz z ciemnymi ramami obrazów i rysunków układają się w rytmiczną kompozycję.

**Z sypialni wychodzi się przez czekoladowe przewężenie do jasnej, dziennej części mieszkania. Ściana i sufit w innym kolorze to najprostszy sposób na podkreślenie strefy o odmiennym przeznaczeniu.**

zachęcamy

**odwiedzamy**  
mieszkanie architektki

działamy



Wystrojem SYPIALNI rządzi symetria. Po obu stronach łóżka takie same stoliki nocne i kinkiety na wysięgnikach. Nad wezłowiem Magda powiesiła identycznie oprawione grafiki poznańskiego artysty Jerzego Piotrowicza. Na narzucie układa bliźniacze komplety poduszek.



Salon zamienił się w sypialnię z wyjściem na BALKON. Nieładne balustrady maskuje bujna roślinność. Nad stylową konsolką przy drzwiach balkonowych Magda wyeksponowała grafiki swojej przyjaciółki, plastyczki Agaty Marszałek.

ŁAZIENKA z dużym oknem powstała w miejscu dawnej kuchni. Interesującym rozwiązaniem jest podświetlana wnęka. To miejsce na flakony, pojemniki na drobiazgi, a przede wszystkim na oprawione w ramy okazy motyli. Magda zbiera je od lat. Resztę kolekcji trzyma w domu na wsi.

### ATUTY TEGO WNĘTRZA

- Światło, poczucie przestrzeni i architektoniczna precyzja w każdym detalu
- Udany mariaż rodzinnych pamiątek i współczesnego wzornictwa
- Jednolity jasny parkiet potęgujący wrażenie przestronności

### ULUBIONE ADRESY

- Galeria Domino z designerskimi meblami i dodatkami
- Galeria Artemix, do której Magda często zagląda

### MOJ SPOSOB NA:

- Ekspozowanie sztuki w mieszkaniu
- Tak jak w przypadku umeblowania unikam splotzenia obrazów
- W grupie wieszam je tylko na jednej ścianie, a na pozostałych pojedynczo
- Obrazy komponuję na zasadzie podobieństwa stylu czy techniki lub wręcz przeciwnie – kontrastuję je
- Nigdy nie wieszam ich zbyt wysoko, zwłaszcza tych małego formatu

► Kontakt do architektki w adresach na str. 96